

Sygn. akt IX Ca 1193/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr)
Sędziowie:	SO Bożena Charukiewicz SO Krystyna Skiepmo
Protokolant:	pracownik sądowy Natalia Kruczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.

przeciwko W. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 3 października 2016 r., sygn. akt X C 2500/16

zmienia zaskarżony wyrok w całości i zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.750,92 (jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt 92/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.305 (jeden tysiąc trzysta pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Bożena Charukiewicz Jacek Barczewski Krystyna Skiepmo

Sygn. akt IX Ca 1193/16

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. domagała się zasądzenia od W. M. kwoty 1 750,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 maja 2014 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 9 kwietnia 2014 r. pracownicy powódki podczas kontroli układu pomiarowo – rozliczeniowego stwierdzili nielegalny pobór energii. Zgodnie z treścią przepisu art. 57 ustawy Prawo energetyczne w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii z sieci przedsiębiorstwo energetyczne pobiera opłaty za nielegalne pobrane paliwo w wysokości określonej w taryfach lub dochodzi odszkodowania na zasadach ogólnych. Powódka

wprowadziła w życie obowiązującą na terenie jej działalności Taryfę Operatora Systemu Systemu Dystrybucyjnego Energii Elektrycznej. Dochodzona kwota wynika z noty i została wyliczona w oparciu przedmiotową taryfę .

Pozwany W. M. nie zajął stanowiska w sprawie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 3 października 2016r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie X C 2500/16 powództwo oddalił.

Sąd ten wskazał, że powód nie udowodnił roszczenia, ponieważ przedstawił jedynie kserokopie, które nie mogą być uznane za dowód w sprawie.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w całości.

Powódka zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie następujących przepisów:

1. art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że twierdzenia pozwu budzą uzasadnione wątpliwości a w konsekwencji oddalenie powództwa przez Sąd, podczas gdy powódka przedstawiła szereg dokumentów uzasadniających swoje twierdzenia, a pozwany w toku procesu im nie zaprzeczył,
2. art. 229 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, podczas gdy w piśmiennictwie wskazuje się, że regulacja dotycząca wyroku zaocznego zrównuje w skutkach brak zajęcia stanowiska przez pozwanego z przyznaniem przez niego okoliczności faktycznych,
3. art. 232 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że strona powodowa nie wywiązała się z nałożonego na nią ciężaru dowodu, podczas gdy powódka przedstawiła szereg dowodów wskazujących na istnienie i wysokość roszczenia, a także na posiadanie przez pozwanego legitymacji biernej w niniejszym postępowaniu,
4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz wkroczenie w sferę dowolności tychże ocen jak i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, co doprowadziło sąd meriti do ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym polegających na przyjęciu, że powódka nie wykazała roszczenia.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie roszczenia zgodnie z żądaniem pozwu, tj. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1.750,92 zł. z odsetkami i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów sądowych za obie instancję, w tym kosztów zastępstwa prawnego,
3. ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy pozostawieniu temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania za instancję odwoławczą.

Powód wniósł ponadto, o przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do apelacji, na okoliczności istnienia roszczenia, jego wysokości i wymagalności.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony w apelacji, że przedmiotowym wyrokiem naruszono przepisy postępowania cywilnego, w tym przede wszystkim art. 233 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie dyrektywy wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, co niezasadnie skutkowało oddaleniem powództwa.

Sąd Rejonowy bezpodstawnie odmówił mocy dowodowej przedłożonym przez powódkę kserokopiom dokumentów.

Pomimo tego, że na rozprawie w dniu 3 października 2016r. dopuścił formalnie dowód z dokumentów załączonych do pozwu, uznał, iż nie mogą stanowić dowodu w sprawie.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację podziela zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 25 listopada 2015 roku (IV CSK 52/15, LEX nr 1958505), że powołane przez strony dowody z określonych dokumentów załączonych do pozwu lub innego pisma procesowego w formie niepoświadczonej kserokopii wprawdzie nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 i 245 k.c., nie są jednak pozbawione mocy dowodowej w rozumieniu art. 232 w zw. z art. 308 k.p.c. Dopóki Sąd ani strona przeciwna nie zakwestionuje ich i nie zażąda złożenia oryginałów, stanowią one jeden ze środków dowodowych, przy pomocy których strona może udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowody te, jak każde inne, podlegają ocenie Sądu na podstawie art. 233 k.p.c. Dopiero, jeżeli Sąd zażąda przedstawienia oryginału dokumentu strona (jak również każda inna osoba, która go posiada) jest obowiązana przedstawić oryginał (art. 248 k.p.c.). Obowiązek złożenia oryginału dokumentu powstaje dla strony, która powołuje się na dokument, także w sytuacji wskazanej w art. 129 § 1 k.p.c., a więc wtedy, gdy strona przeciwna zażądała złożenia oryginału dokumentu.

Nie znajduje zatem podstaw prawnych stanowisko Sądu Rejonowego, że przedstawione przez powoda niepoświadczone kserokopie dokumentów nie mają żadnej mocy dowodowej tylko dlatego, że powód nie złożył ich oryginałów lub poświadczonych kserokopii i tylko z tych przyczyn nie mogą stanowić podstawy jakichkolwiek ustaleń faktycznych.

Złożone przez powoda niepoświadczone kserokopie dokumentów nie zostały bowiem zakwestionowane przez pozwanego, który pomimo odebrania pozwu i wezwania na rozprawę w dniu 3 października 2016r. celem informacyjnego wysłuchania, nie zajął stanowiska w sprawie. Wobec czego Sąd Rejonowy powinien był ocenić ich moc dowodową, jak każdego innego dowodu, zgodnie z zasadami art. 233 § 1 k.p.c., a czego nie uczynił.

Przedmiotowe uchybienia powodowały konieczność ponownego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonania ustaleń w postępowaniu odwoławczym.

Zgodnie z treścią art. 382 k.p.c. podstawę orzeczenia Sądu Odwoławczego stanowi materiał dowodowy zebrany w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym.

Regułą jest więc, że sąd drugiej instancji opiera się na materiale zebranym w sądzie niższej instancji i nie powtarza przeprowadzonych dowodów, lecz tylko uzupełnia niezbędne postępowanie dowodowe w zakresie wynikającym z zarzutów apelacyjnych.

W przedmiotowej sprawie właśnie z uwagi na treść zarzutów apelacyjnych w ocenie Sądu Okręgowego zaistniała konieczność uzupełnienia materiału dowodowego o oględziny fotografii znajdujących się na k. 18-19 akt sprawy, które obrazują nielegalny pobór prądu.

Pozostałe wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda w apelacji oddalono, albowiem przedłożone dokumenty jako znajdujące się już w aktach sprawy, niczego by nie wniosły.

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji oraz uzupełnionego w postępowaniu apelacyjnym materiału dowodowego ustalił, że w dniu 9 kwietnia 2014 r. pracownicy powódki P. P. i K. P., działający na podstawie upoważnienia nr (...), przeprowadzili na posesji pozwanego W. M. w (...) kontrolę, w wyniku której stwierdzili nielegalny pobór energii. Kontrola została przeprowadzona w obecności matki poznanego C. M., która nie wniosła żadnych zastrzeżeń do protokołu. W trakcie kontroli została sporządzona dokumentacja fotograficzna, na której widoczny jest brak licznika i pobieranie energii z całkowitym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego.

Na podstawie protokołu kontroli, powódka obliczyła w oparciu o przyjętą taryfę kwotę opłaty za nielegalny pobór energii elektrycznej w wysokości 1.750,92 zł, w dniu 24 kwietnia 2014r. wystawiła wobec pozwanego notę obciążeniową na powyższą kwotę z terminem zapłaty do dnia 8 maja 2014r.

(dowód: nota obciążeniowa k. 10, wyliczenie należności k. 11-12, protokół stwierdzenia nielegalnego poboru k. 13, upoważnienie k. 14, protokół wraz z załącznikami k. 15-17, dokumentacja fotograficzna k. 18-19, taryfa k. 20-27)

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny, w ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 57 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo Energetyczne w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności albo dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych.

Pod pojęciem nielegalnego poboru energii, jak wyjaśnia przepis art. 3 pkt 18 przywołanej ustawy, rozumie się nielegalne pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo - rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy.

Z treści powołanej regulacji wynika, iż ustawa Prawo energetyczne wprowadza dwa tryby dochodzenia roszczeń powstałych w związku z nielegalnym poborem: żądanie naprawienia szkody na zasadach ogólnych, tj. na podstawie przepisów kodeksu cywilnego oraz żądanie zapłaty kwoty obliczonej zgodnie z wytycznymi zawartymi w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 18 sierpnia 2011r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną (Dz.U.2013.1200 j.t.), na podstawie stawek zawartych w taryfie.

Różnice pomiędzy tymi sposobami są zasadnicze - dochodzenie roszczeń na zasadach ogólnych ma na celu uzyskanie rekompensaty w wysokości odpowiadającej rzeczywiście poniesionej szkody, a postępowanie o zapłatę opłaty za nielegalny pobór energii ma za przedmiot abstrakcyjną kwotę, która obliczona jest w oparciu o dane zawarte w taryfie – wysokość opłaty jest oderwana od wysokości rzeczywiście poniesionej szkody i jest czymś w rodzaju quasi kary ustawowej (nie jest ona jednak karą ustawową, do jakiej zastosowanie znajdują przepis o karze umownej).

Wynika z tego, iż w art. 57 ust. 1 pkt 1 wdrożono szczególny rodzaj zryczałtowanego odszkodowania obciążającego odbiorcę względem dostawcy, wprowadzając szczególny sposób obliczenia wysokości tego odszkodowania, sposób który abstrahuje od rzeczywiście poniesionej przez zakład energetyczny szkody (A. Skoczyła [w:] Z. Muras (red.) Prawo energetyczne. Komentarz, Wydawnictwo Lex 2010; I. Muszyński, Ustawa prawo energetyczne, str. 151, Dom Wydawniczy ABC 2001).

W niniejszej sprawie powódka dochodziła od pozwanego opłaty za nielegalnie pobraną energię w wysokości określonej w taryfie (...) na rok 2014. Nie musiała więc dowodzić wysokości rzeczywiście poniesionej szkody. Sam zaś fakt pobierania energii z pominięciem układu pomiarowego, wykazany protokołem z przeprowadzonej kontroli i dokumentacją zdjęciową pozwalał na skuteczne dochodzenie opłaty na podstawie przywołanych unormowań.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy na podstawie z art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo Energetyczne oraz art. 481 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę dochodzoną pozwem wraz z ustawowymi odsetkami.

Konsekwencją zmiany wyroku była konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu o których orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Pomimo zmiany zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku powódki o zasądzenie kosztów wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.

Art. 109 § 1 k.p.c. stanowi, iż roszczenie o zwrot kosztów wygasa, jeśli strona najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia nie złoży sądowi spisu kosztów albo nie zgłosi wniosku o przyznanie kosztów według norm przepisanych. Jednakże o kosztach należnych stronie działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego sąd orzeka z urzędu.

Z treści powyższego przepisu wynika, iż obligatoryjnym warunkiem do uzyskania zwrotu kosztów procesowych w przypadku korzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika jest złożenie sądowi spisu kosztów lub zgłoszenie wniosku o przyznanie kosztów według norm przepisanych.

Zawarty w apelacji wniosek o przyznanie kosztów postępowania nie czyni zadość wymaganiom art. 109 § 1 k.p.c. Powódka złożyła bowiem wniosek o "zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów sądowych za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego".

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w piśmiennictwie artykuł 109 § 1 k.p.c. powinien być rozumiany w ten sposób, że jeśli strona niereprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika zgłosiła w ogóle żądanie zwrotu kosztów procesu, ale nie złożyła spisu kosztów ani nie wskazała, że chodzi o koszty należne według norm przepisanych, to sąd powinien uwzględnić wszelkie koszty poniesione przez tę stronę w toku procesu. Jeśli tak samo sformułuje wniosek strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, to nie zostanie on uwzględniony, tak jakby w ogóle nie został złożony. Brak żądania strony uniemożliwia rozstrzygnięcie o kosztach procesu według reguł określonych w art. 109 k.p.c. (M. Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I wyd. III, WK 2015)

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Krystyna Skiepmo Jacek Barczewski Bożena Charukiewicz